

Sygn. akt I ACa 884/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.)
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Aleksandra Marszałek
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **L. Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 30 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 361/11

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

### UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 216.539,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 17.432,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy powołał się na następujący stan faktyczny: pozwana jest właścicielem nieruchomości położonej w G.. Nabyła ją w 2001 r. Dom wymagał remontu. Pozwana przeprowadziła częściowy remont domu w 2001 r. i wówczas w nim zamieszkała.

Strony od 2006 r. do 2010 r. były ze sobą związane. W okresie tym mieszkali w domu pozwanej, choć powód przez większą część czasu przebywał w Niemczech, gdzie pracował. W 2006 r. strony uzgodniły, że powód uzyskiwane środki pieniężne będzie przeznaczal na remont domu pozwanej.

W okresie, w którym powód przekazywał pozwanej środki pieniężne, wykonywany był remont domu.

Od stycznia 2006 r. do lipca 2010 r. powód uzyskał wynagrodzenie netto w kwocie 63.090,40 euro, a przekazał pozwanej 51.680,00 euro. W okresie tym dysponował kwotą około 14.000 euro z wynagrodzenia i zwrotu podatku oraz oszczędnościami z okresu wcześniejszego.

Powód spędzał w kraju urlopy, korzystał także z urlopów bezpłatnych. W trakcie pobytu w kraju wykorzystywał środki pochodzące z jego wynagrodzenia i oszczędności, a w okresie od końca grudnia 2008 r. do połowy maja 2009 r. pobierał zasiłek chorobowy w miesięcznej wysokości około 1.500 zł. Zagraniczny pracodawca powoda zapewniał mu bezpłatnie mieszkanie i obiady.

W 2010 r. strony rozstały się. Pozwana zapewniła powoda, że zwróci mu środki zainwestowane w nieruchomości, jednak zmieniła zdanie i podjęła kroki w celu sprzedaży nieruchomości.

Pozwana, jak też zamieszkująca z nią jej matka, ponosiły koszty swojego bieżącego utrzymania. Do 2008 r. dochód matki pozwanej to ok. 1.500 – 1.900 zł, a od 2008 r. – 2.870 zł. Pozwana w okresie 2006 - 2010 uzyskiwała dochody w wysokości ok. 1.900 – 2.200 zł. Otrzymywała pomoc finansową od ciotki z Francji, która w 2002 r. zmarła. Pozwana w 2004 r. zakupiła samochód za 22.000 zł, w 2008 r. za kwotę 13.000 zł. W 2008 r. pozwana sprzedała je za około 16.000 zł, po czym kupiła samochód za około 27.000 zł, z rozłożeniem pozostałej części należności na 36 miesięcznych rat po 1.500 zł każda. Koszty utrzymania domu wynosiły około 600 zł, a zakup opału ok. 6.000 zł.

Sąd ustalił nadto, że pismem z dnia 6 lipca 2011 r. pozwana została wezwana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 204.296,21 zł, stanowiącej równowartość kwoty 51.680,00 euro na dzień sporządzenia wezwania, w terminie 7 dni, liczoną od momentu jego otrzymania. Pozwana odebrała powyższe wezwanie w dniu 7 lipca 2011 r. W odpowiedzi pismem z dnia 11 lipca 2011 r. oświadczyła, że żądanie jest bezzasadne, a twierdzenie powoda, że kwota ta została przeznaczona na remont budynku pozwanej - absurdalne. Do chwili obecnej pozwana nie zapłaciła powodowi żadnej kwoty z tego tytułu.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd ten wskazał, że ustalenia dają podstawę do stwierdzenia, iż strony nie uzgodniły żadnej formy rozliczenia nakładów na remont domu na gruncie stanowiącym własność pozwanej. W ustalonym stanie faktycznym nie można jego zdaniem uznać powoda za posiadacza w rozumieniu art. 226 § 1 ani art. 230 k.c., nie było zatem podstaw do zastosowania art. 226 § 1 k.c. do rozliczenia przedmiotowych nakładów i w konsekwencji, wobec braku także innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby ich rozliczenie, Sąd I uznał, że w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał art. 405 k.c., a obowiązek udowodnienia przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanego na tej podstawie spoczywa na powodzie.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód wykazał, że swoimi świadczeniami na rzecz pozwanej bezpośrednio przyczynił się do znacznego wzrostu posiadanego przez nią majątku, że pozwana wzbogaciła się jego kosztem, dlatego uzasadnione było żądanie zasądzenia dochodzonej przez powoda kwoty 216.539,20 zł na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Za bezsporną Sąd Okręgowy uznał okoliczność, iż strony na przestrzeni 2006 - 2010 r. były ze sobą związane, uzgodniły, że powód będzie zarabkował za granicą, a uzyskiwane środki pieniężne będą przeznaczane na remont domu pozwanej, a także, iż w związku z tym powód stanie się współwłaścicielem tego domu.

Sąd I instancji nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, że nie było żadnych uzgodnień w tym zakresie, uznawszy że w świetle zasad wiedzy, doświadczenia życiowego, a także logiki nie sposób przyjąć, aby powód przekazał pozwanej tak znaczną kwotę na remont nieruchomości bez zapewnień w przedmiocie przeniesienia na niego udziału we własności. Przyjął, że większa część remontu domu została przeprowadzona w okresie, w którym powód przekazywał pozwanej środki pieniężne. Pozwana w 2007 r. zaciągnęła kredyt w kwocie 20.000 zł, jednakże kwota ta została w całości przeznaczona na remont dachu i dokończenie budowy garażu.

Sąd nie dał również wiary twierdzeniom pozwanej, że środki pieniężne przekazane jej w wysokości dochodzonej przez powoda, były przeznaczone na wspólne życie i utrzymanie powoda, kiedy przebywał on w Polsce, oraz co do częstotliwości i czasowej rozpiętości pobytów powoda w kraju. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, iż powód nie przekazywał pozwanej wszystkich zarobionych pieniędzy, a przedmiotowa nadwyżka służyła zapewnieniu utrzymania powoda tak w trakcie zarobkowania za granicą, jak też w trakcie pobytów w kraju. Sąd I instancji nie dał nadto wiary twierdzeniom pozwanej, że z przekazywanych jej środków żywiła powoda w Polsce, zaopatrywała w zapasy żywności na pobyt za granicą oraz nabywała odzież i obuwie.

Sąd Okręgowy przyjął również, że pozwana nie miała i nie ma możliwości inwestowania w zakupioną przez siebie nieruchomość z racji braku środków na takie inwestycje. Odnosząc się do twierdzenia pozwanej, w którym zwraca ona uwagę na swoje dochody oraz na dochody swojej matki, która z nią mieszkała, Sąd Okręgowy zauważył, że zarówno pozwana, jak też jej matka, ponosiły koszty swojego bieżącego utrzymania. Pozwana zdaniem Sądu Okręgowego nie była w stanie asygnować znacznych kwot na remont i modernizację nieruchomości. Nie wykazała, że środki, za które dokonywała prac remontowych, stanowiły jej własność bądź też pochodziły z jej oszczędności, czy były finansowane z przekazywanych jej przez ciotkę z Francji pieniędzy. Same twierdzenia powódki i jej matki w tym zakresie nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu. Jeśli pozwana posiadała oszczędności, jak również otrzymała od swojej ciotki jakiegokolwiek środki finansowe, to w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie brak jest wiarygodnych dowodów na to, by pieniądze te właśnie przekazane zostały na remont nieruchomości. Same twierdzenia powódki i jej matki w tym zakresie, nieoparte żadnymi innymi dowodami, nie mogą zdaniem Sądu I instancji stanowić wiarygodnego dowodu. Ponadto, jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie, ciotka pozwanej zmarła w 2002 r., a zatem nie mogła wspierać pozwanej w remoncie nieruchomości w okresie, kiedy strony tworzyły nieformalny związek. Sąd wskazał nadto na szereg innych wydatków, czynionych na wyposażenie i utrzymanie domu.

Okolicznością podważającą wiarygodność pozwanej jest także fakt, że w odpowiedzi na pozew pomija ona faktyczny zakres remontu i modernizacji nieruchomości, wynikający z treści internetowego ogłoszenia w przedmiocie sprzedaży nieruchomości pozwanej.

Analiza treści zeznań świadków słuchanych na wniosek pozwanej przemawia zdaniem Sądu przeciwko daniu im wiary. Zeznania te są bowiem wzajemnie sprzeczne, a ponadto nie korespondują z twierdzeniami samej pozwanej i z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Zeznania te Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powód udowodnił, iż w trakcie związku stron pozwana uzyskała bez podstawy prawnej jego kosztem korzyść majątkową w wysokości 216.539,20 zł.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, która zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

1. Naruszenie prawa materialnego przez jego niezastosowanie, tj.:

- art. 409 kc polegające na zaniechaniu uznania, iż doszło do wygaśnięcia roszczenia powoda o zwrot korzyści wobec zużycia jej przez pozwaną w taki sposób, że ta ostatnia nie jest już wzbogacona;
- art. 411 pkt 1 kc polegające na zaniechaniu uznania, iż świadomość powoda co do braku obowiązku świadczenia skutecznie niweczyła roszczenie o jego zwrot.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż całość pieniędzy przelanych na konto pozwanej w Polsce została wykorzystana na remont nieruchomości, a powód w okresach pobytów w Polsce nigdy z nich nie korzystał, ponadto poprzez przyjęcie, że wszystkie pieniądze przelane na konto pozwanej stanowiły jej wzbogacenie w tej postaci, że zostały wykorzystane na remont domu, podczas gdy nie zostało dokładnie zbadane, jaka część tych pieniędzy została przeznaczona na remont i stanowiła rzeczywiste wzbogacenie, a jaka została spożytkowana na codzienne życie, w tym potrzeby powoda;

– art. 217 § 2 (w brzmieniu obowiązującym w dacie zamknięcia rozprawy), 227, 229, 230 kpc poprzez niezasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia, jakie prace zostały wykonane w budynku pozwanej oraz ich wartości, które to fakty były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostawały pomiędzy stronami sporne i nie zostały dostatecznie wyjaśnione, zaś dowód ten nie został powołany przez pozwaną jedynie dla zwłoki.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za uzasadnioną.

Niewątpliwe i niesporne było, że od stycznia 2006 r. do lipca 2010 r. powód przekazał pozwanej kwotę 51.680 euro. Jednak przedmiotem sprawy nie była kwestia wysokości przekazanych pozwanej przez powoda kwoty (która może być rozpatrywana w aspekcie ewentualnego zubożenia powoda), lecz zakres wzbogacenia pozwanej kosztem powoda. Powód upatrywał wzbogacenia pozwanej w tym, że z udzielonych kwot poczynione zostały nakłady na nieruchomość stanowiącą jej własność.

Nie było sporne w sprawie, że w czasie trwania konkubinatu remont nieruchomości należącej do pozwanej był wykonywany i że na nieruchomość poczynione zostały nakłady. Wobec wysokości kwot przekazanych pozwanej nie budzi wątpliwości, że nakłady te były czynione także z pieniędzy powoda. Nie zostało jednak zweryfikowane przez Sąd Okręgowy stanowisko stron co do wartości tych nakładów. Ich wysokość nie została ustalona i na obecnym etapie sprawy jest to niewiadoma. Dopiero jej ustalenie pozwoli na ocenę, czy cała dochodzona przez powoda kwota mogła zostać przeznaczona na remont domu. Nie trudno bowiem wyobrazić sobie, że wartość nakładów poniesiona na nieruchomość mogła osiągnąć dochodzoną kwotę, nie można jednak wykluczyć, że wartość ta była równa kwocie dochodzonej lub niższa. Jeśli ustalone zostałyby, że nakłady na nieruchomość były niższe, to oczywisty stałby się wniosek, że nie cała przekazana pozwanej kwota została przeznaczona na remont domu.

Dopiero zatem po dokonaniu ustaleń dotyczących wartości nakładów na nieruchomość będzie możliwa ocena, czy cała kwota przekazana pozwanej mogła być spożytkowana na remont domu, ewentualnie - jaka część nakładów na dom mogła pochodzić od powoda. Ustalenia takie wymagają wiadomości specjalnych i muszą być dokonane w drodze dowodu z opinii biegłego.

Wobec powyższego oddalenie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa przez Sąd Okręgowy było bezzasadne. W konsekwencji w sprawie nie zostały dokonane ustalenia faktyczne istotne dla wyniku sprawy, a co za tym idzie nie została rozpoznana istota sporu.

Niezależnie od ustalenia powyższej wartości należy także uwzględnić fakt, że wartość nakładów na nieruchomość nie musi w każdym przypadku przełożyć się wprost na wzbogacenie pozwanej. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której wysokie nakłady na nieruchomość nie prowadzą do znacznego wzrostu jej wartości lub – przeciwnie – mniejsze nakłady na nieruchomość mogą prowadzić do znacznego wzrostu jej wartości. Okoliczność ta w sprawie jest o tyle istotna, że to pozwana kupiła dom, a więc poniosła koszty jego zakupu, częściowo go wyremontowała w 2001 r., zaś cena, jakiej spodziewała się ze sprzedaży wyremontowanego domu to 350.000 zł (k. 37).

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien dopuścić i przeprowadzić dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia, jakiego rodzaju prace zostały wykonane w budynku i jaki był ich koszt, przy czym zakresem opinii winny być objęte prace wykonane po dniu 18 stycznia 2006 r., bowiem w tym dniu pozwana otrzymała od powoda pierwsze pieniądze, których rozliczenia domaga się powód.

Dopiero wyniki postępowania dowodowego obejmującego dowód z opinii biegłego mogą stać się wiarygodną podstawą ustaleń co do wartości poczynionych na nieruchomości nakładów. W następstwie tego możliwe będzie dokonanie ustaleń i oceny, w jakim zakresie wartość prac remontowych wpłynęła na wartość nieruchomości oraz czy i o ile pozwana została wzbogacona kosztem powoda.

Sąd Okręgowy winien mieć także na uwadze, że remont domu finansowała wg swoich twierdzeń także pozwana, zaciągała na ten cel pożyczki, a nadto dysponowała własnymi środkami finansowymi, rozważając jednak, czy jej ogólna sytuacja finansowa i inne wydatki pozwalają na przyjęcie, że (i ew. jaką kwotę) mogła i ona zainwestować. W ocenie Sądu Apelacyjnego w trakcie ponownego rozpoznania sprawy ponownego rozważenia wymaga także, czy są dowodowe podstawy do przyjęcia, że w czasie pobytów w Polsce powód oddzielnie zaopatrywał się w żywność i inne produkty niezbędne do normalnego funkcjonowania i że w kosztach tych nie uczestniczyła pozwana. Nie można wykluczyć, że pozwana ponosiła tego rodzaju wydatki przynajmniej częściowo właśnie z kwot przekazywanych jej przez powoda. Kwesta ta wymaga wyjaśnienia przy uwzględnieniu wyników postępowania dowodowego.

Z przyczyn podniesionych powyżej Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

Już tylko na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uwzględniło roszczenie w kształcie zgłoszonym w pozwie, mimo że zostało ono zmodyfikowane w piśmie powoda z dnia 12 grudnia 2011 r. (k. 76) i w takiej wersji zostało podtrzymane (k. 131 verte).

Sąd Apelacyjny pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sądowi Okręgowemu, który ponownie będzie rozpoznawał sprawę, w oparciu o art. 108 § 2 kpc.

MR